

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 listopada 2015 r.

sprawy **W. J.** ,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 20 października 2014 roku, sygn. XIII Ka 583/14,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kartuzach z dnia 20 marca 2014 roku, sygn. II K 657/11,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego W.J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kartuzach z dnia 20 marca 2014 roku, sygn. II K 657/11, uznano W. J. za winnego czynu z art. 197 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 200 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 211 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. oraz czynu z art. 191 §1 k.k. i wymierzono mu stosowne kary jednostkowe, a w ich miejsce karę łączną 10 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy skazanego Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 20 października 2014 roku, sygn. XIII Ka 583/14, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Obrońca skazanego wniósł kasację od tego prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego i zarzucił w niej rażące naruszenie prawa, które mogło mieć wpływ na

treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 169 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 2 k.p.k., przejawiające się w przyjęciu za prawidłowe postępowania sądu i instancji, polegającego na oddaleniu zgłoszonych przed tym sądem przez obronę wniosków dowodowych, mimo, że stanowiły one jedyną szansę na weryfikację i ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonej, a nadto uznaniu za udowodnione w ślad za sądem I instancji winy skazanego, mimo nie przeprowadzenia dowodu z badań bakteriologicznych na okoliczność tożsamości wysiewów bakteryjnych stwierdzonych u pokrzywdzonej oraz ewentualnie u skazanego, jak również pomimo braku jakiegokolwiek innego badania stwierdzającego obcowanie płciowe skazanego i pokrzywdzonej,

2. art. 170 § 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., przejawiające się w oddaleniu zgłoszonego przez obronę w apelacji wniosku dowodowego, mimo, że nie istniała realna podstawa do stwierdzenia, iż wniosek ten zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania dowodowego, zaś samo przeprowadzenie tego dowodu oznaczałoby co najwyżej odroczenie rozprawy przed sądem odwoławczym co najwyżej na jeden następny termin i umożliwiłoby pozyskanie stanowiska istotnego z punktu widzenia ewentualnego motywu działania pokrzywdzonej,

3. art. 170 § 5 k.p.k., przejawiające się w oddaleniu w trakcie rozprawy apelacyjnej, która rozpoczęła się o godzinie 12.30 zgłoszonego przez obrońcę w apelacji wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w oparciu o argumentację, że wniosek ten zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania dowodowego, zaś okoliczności mające być tą opinią stwierdzone stanowiły będą przedmiot oceny odwoławczej i jednocześnie wydanie wyroku przez sąd II instancji o godzinie 13.30 (karta 1869-1870 akt), co z uwagi na krótki czas - niespełna godzinę - pomiędzy tymi czynnościami poddaje w wątpliwość wartość tej oceny i prawidłowość oddalenia tego wniosku dowodowego,

4. art. 177 § 1 k.p.k., przejawiające się w błędnym zaliczeniu w poczet materiału dowodowego i oparciu istotnych ustaleń oraz rozważań na zeznaniach złożonych przed sądem I instancji przez oskarżyciela publicznego, który to prowadził postępowanie przygotowawcze, stawiał skazanemu zarzuty mimo niedopuszczalności przeprowadzenia tego typu dowodu.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Kartuzach i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Pierwszy z zarzutów kasacji dotyczy w istocie ustaleń faktycznych, które nie mogą być skutecznie kwestionowane w postępowaniu kasacyjnym. Sąd Okręgowy w sposób rzetelny rozważył podniesiony w apelacji zarzut dotyczący oceny dowodów i wynikających z tego ustaleń faktycznych, w szczególności w obszernych i wnikliwych rozważaniach na s. 6-14 zbadał poprawność przyznania waloru wiarygodności poszczególnym składanym w toku postępowania zeznaniom pokrzywdzonej. Także kwestia przeprowadzenia w postępowaniu badania bakteriologicznego była przedmiotem apelacji, a Sąd Okręgowy rozważył ten zarzut poprawnie na s. 15-16 uzasadnienia. Trafnie wskazano tam, że wobec upływu czasu od zdarzenia badanie takowe jawiło się jako oczywiście niecelowe.

Niezasadny okazał się zarzut z pkt 2 kasacji – wobec przeprowadzenia w postępowaniu dwóch opinii psychologicznych dotyczących pokrzywdzonej, które prócz tego, że są jasne, kompletne i rzetelne, nadto prowadzą do zbieżnych wniosków, niezakwestionowanych skutecznie w toku postępowania przez obronę, powoływanie kolejnej opinii co do tej materii było z procesowego punktu widzenia całkowicie zbędne i z pewnością prowadziłoby do przewlekania postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy trafnie oddalił ten wniosek dowodowy. O wadliwości tej decyzji nie może też świadczyć krótki czas między decyzją w tej kwestii a wydaniem wyroku (pkt 3 kasacji). Członkowie składu orzekającego zwyczajowo zapoznają się z materiałem dowodowym przed rozprawą odwoławczą, co jest niezbędne zwłaszcza w sprawie zawilej, do jakich należy sprawa niniejsza. Fakt, że wyrok w tego rodzaju sprawie zapada po krótkotrwałej naradzie, w czasie której rozważone mają być wszystkie okoliczności sprawy, w tym także psychologiczne uwarunkowania zeznań pokrzywdzonej, nie może być traktowany jako wskazujący

na pobieżność kontroli odwoławczej, czy wadliwość rozstrzygnięcia o wnioskach dowodowych.

Oczywiście bezzasadny jest także zarzut z pkt 4 kasacji. Przepisy o postępowaniu karnym nie wyłączają prokuratora spośród osób, które mogą złożyć zeznania co do okoliczności sprawy. Chociaż prokurator D.S. nadzorowała postępowanie przygotowawcze w sprawie prowadzonej przeciwko skazanemu, to jednak w dniu 20 czerwca 2013 roku, kiedy na wniosek obrońcy współoskarżonej została przesłuchana przez sąd I instancji w charakterze świadka, nie występowała w charakterze oskarżyciela publicznego. W takim charakterze nie występowała również podczas rozpoznania sprawy na kolejnych terminach rozprawy. Wypada zauważyć, że jej zeznania dotyczyły wyłącznie zrelacjonowania przebiegu wykonywanej przez nią czynności procesowej, jaką było przesłuchanie pokrzywdzonej w charakterze świadka. W takiej sytuacji, tym bardziej nie sposób uznać, aby przesłuchanie prokuratora D. S. przez sąd I instancji rzutowało na prawidłowość orzekania w postępowaniu odwoławczym i aby doszło do rażącego naruszenia prawa, jakie skarżący zarzuca w kasacji Sądowi odwoławczemu.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.